



№ 22.

DZIENNIK URZĘDOWY GUBERNII AUGUSTOWSKIEJ.

Servi simus Legum...

SUWAŁKI, dnia $\frac{20. \text{M a j a}}{1. \text{C z e r w c a}}$ 1839. roku.

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Na mocy Reskryptu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z d. 26. (14) Kwietnia r. b. Nr. 5816. podając do powszechnej wiadomości właścicielei lasów w Gubernii tutejszej Instrukcyą do wytępienia-owadów lasom szkodliwych, Rząd Gubernialny wzywa ich, aby korzystając z troskliwości Rządu, niezaniebawali dla własnego dobra przedsiębrać środków tą Instrukcyą wskazanych:

I N S T R U K C Y A

do wytępienia owadów lasom szkodliwych.

Następujące gatunki owadów najszkodliwsze są lasom: a. Prządka Sosnowiec (Phalaena Bombyx pini). b. Prządka Mniszka Ph. Bomb. Monacha). c. Sowka Sosnowiec (Ph. noctua piniperda). d. Zmierchnica Załobnik (Sphinx pinastri). e. Szerszeń Sosnowiec (Tenthredo pini). f. Chrząszcz Sosnowiec (hylesinus piniperda Fabricii).

Owady tu wymienione przy coraz większym rozmnażaniu się, mogą całe lasy zupełnie zniszczyć; dla zapobieżenia więc temu, potrzeba przedsiębrać wszelkie możliwe środki, i dokładać największej usilności, najprzód do zmniejszenia ich szkodliwości, a następnie, jeżeli można i do zupełnego wytępienia. W tym celu niniejsza Instrukcyja wskaże: 1. sposoby śledzenia miejsc pobytu owadów; 2. środki ich wytępienia; 3. sposoby obchodzenia się z drzewem uszkodzonym; 4. rys działań w każdej porze roku w tej mierze skutecznie się powinny. Pominięto tu opisy szczegółowe cech rodzajowych i gatunkowych owadów wraz z ich przemianami, bo te są dostatecznie wyłożone w Sylwaniu zbiorze nauk leśnych i w świeżo przez P. Kurowskiego przetłożonym dziele „o owadach lasom szkodliwych” i objaśnione rycinami.

1. O śledzeniu miejsc pobytu owadów.

Każdy z gatunków owadów powyżej wymienionych, jeżeli w niewielkiej jeszcze ilości gdzieś znajduje się, odbywa swoje przeobrażenia w pewnych mniej więcej oznaczonych, zawsze jednak stałych peryodach; tam jednak, gdzie się już znacznie zagnieździł i w wielkiej liczbie rozmnożył, regularność ta ustaje, i przez ciąg całego lata do późnej jesieni widzieć można w jednymże czasie gąsienice rozmaitej wielkości, poczwarki, motyle (ćmy) i jajka, a to właśnie dowodzi silne ich mnożenie się; w ten czas więc używać należy różnych środków do wytępienia poniżej wskazanych, stosownie do stanu i gatunku owadów. Chcąc przystąpić do tępienia owadów, potrzeba koniecznie wiedzieć, gdzie który gatunek w każdym stanie swego przeobrażenia przebywa; tę więc wiadomość dla łatwiejszego ich śledzenia, dostarcza następujące opisy:

1. Prządka sosnowiec (Ph. bomb. pini) jako dla lasów sosnowych najszkodliwsza, pierwsze trzyma miejsce.

a. Gąsienica jedna z najżarłoczniejszych w takim stanie wykształcenia, (to jest mniejsza lub większa) w jakim ją mrozy jesiennie zastaną, przebywa zimę w mchu najczęściej tam, gdzie żer swój ostatni miała. Z nastaniem ciepła z wiosny, wyłazi z legowiska, i udaje się na żer nowy najczęściej na drzewinę i drzewo żerdziowe, pomiędzy którym nie przepuszcza i starszemu, gdzie pobyt wielu zdradza pomiot wydający szelest podobny do drobno padającego gradu. Z obżartego jednego drzewa, niezawsze złażą gąsienice na ziemię, lecz po własnej przędzy (podobnie pajakowi) opuszczają się na drugie, po obnażeniu zaś z igieł całego takiego napadniętego miejsca, przechodzą czyli odbywają wędrówkę do innego

b. Poczwarka. Tam zwykle gdzie chwila przeobrażenia zostanie gąsienicę, oprzędą się ona i zamienia na poczwarkę, i dla tego to widzieć ją można na koronach drzew wysokich starych, i na średniowiecznych, a nawet na młodzięży; na gałęziach, przy rozpadlinach kory, na drzewach już z igieł ogołconych, i na świeżych, wreszcie na mchu i wrzosie; słowem, tam gdzie ją ten moment przemiany zaskoczy.

c. Motyl (ćma) po wylocie z oprzędu, co zwykle od połowy Czerwca do Sierpnia bywa, nieprzyjmuje pokarmu, lecz stara się tylko dług naturze wyptać, i w tym celu najmiliej przebywa po nad drogami, liniami w lesie wyciętymi, i na wszelkich miejscach otwartzszych i w drzewostanach zupełnie obrzednich.

d. Jaja, których wielkość równa się rzepakowi, składa zapłodniona i ciężka samica nie opodal od miejsc, w których przez czas swego zapłodnienia przebywała, zwykle po nad drogami i liniami lub w bliskości nich, i dla swjej ciężkości niezbyt wysoko, na suchych cienkich gałązkach drzewek przytłumionych, lub na takichże końcowych gałązkach drzew większych; czasem też na igłach pędów bocznych drzew młodych, powszechnie tak nisko, że je ręką dostać można, a najwięcej na stop 10 na korze zaś drzew starych bardzo rzadko w kraju naszym dostrzedz się dały.

2. Prządka mniszka (Ph. bomb. monacha) ze względu swjej szkodliwości i mnożności, drugie zajmuje miejsce, a tam gdzie jest bardzo zagnieźdzona, zimują nietylko gąsienice, ale jaja i poczwarki.

a. Gąsienice po wykluciu się z jaj siedzą w pierwszej chwili swego życia gromadnie w przędzy, którą jaja umocowane były; potem kilkakrotnie linieją i zmieniają kolor zwierzchniej powłoki, dla tego dostrzedzszy one, nietylko z koloru bez rozpoznania cech gatunkowych brać za inne. Żarłoczność ich jest wielka, lubią najwięcej drzewostany sosnowe młode na gruncie suchym i piaszczystym, lecz w niedostatku tych, rzucają się i na drzewa liściowe. Sposób jakim obnażają drzewa z igieł i przechodzą na inne, podobny jak prządki sosnowca.

b. Poczwarki zwykle na przędzy przyczepione są przy rozpadlinach kory drzew sosnowych starych, lub pomiędzy gałęziami, czasem nisko, tuż przy pniu, lecz czasem zbyt wysoko, w miarę tego, gdzie jak gąsienicę ta chwila przeobrażenia zastała.

c. Motyle (ćmy) zjawiają się w Lipcu i Sierpniu podobnie jak prządki sosnowca przy drogach, liniach i w drzewostanach obrzednich.

d. Jaja mało co większe od ziarnka maku, kupkami przyczepione przędzą do rozpadlin kory w różnej wysokości, częściej jednak niżej, a nawet na pniu, mchu, ziemi, wrzosie i wiorach starych, w miarę tego, jak samica obciążona przy ich znoszeniu spoczęła. Zimują czasem w tym stanie.

3. Sówka sosnowiec (Ph. noctua piniperda).

a. Gąsienice są bardzo żarłoczne, częstokroć tak, że w braku igieł nawet szyszki sosnowe dojrzewające pożerają; wędrówkę odbywają podobnie jak prządka, lecz nie tak daleko; w Lipcu i Sierpniu złażą z drzew dla przeobrażenia się w poczwarki; na zimno drętwieją, a w czasie wiatrów, gra-

dobicia i ulewnych deszczów wiele ich na ziemię zrzuconych bywa; po piasku czougać się tylko z trudnością mogą.

b. Poczwarki leżą zwykle dość głęboko w ziemi niedaleko pni drzew, a to od jesieni aż do wiosny.

c. Motyle z wiosny przy pięknych i ciepłych dniach z poczwarek wylatują i bująją dość wysoko; trzymają się miejsc spokojnych, gęstych i ciemnych, a kryją się w rozpadlinach kory; dla tego trudno ich nawet dostrzedz.

d. Jaja składają upłodnione samice w miejscach swego jak wyżej pobytu, pojedynczo na końcach igieł, lecz również dość wysoko.

4. Zwierzchnica żałobnik (Sphinx pinastri).

a. Gąsienica jedna z większych, do czasu swjej dojrzałości zmienia czterokrotnie swą powłokę, nieżyje gromadnie, lecz pojedynczo; najlepiej lubi igły z tych gatunków drzew, na których się wyłęgła, czy to sosny, świerku lub jodły, jest bardzo żarłoczna, i gdzie się rozmnoży licznie, znaczne szkody zrzadza; pomiot wydaje gruby; przebywa zwykle w górnej części drzewa; przeobraża się na poczwarkę we Wrześniu.

b. Poczwarka znaczna swą wielkością różni się od innych owadów; leży do Maja, a nawet Czerwcakukryta pod mchem ziemi, przy pniu drzewa, prawie zwykle od strony północnej.

c. Motyl wylatuje z niej w Maju lub Czerwcu, lot ma szybki, lecz ciężki, z szelestem połączoney; w dzień na pniach spoczywa; zmierzchem zwykle jest w poruszeniu, i w ten czas szukają się wzajemnie płcie obie. Lubi zbierać słodycz z niektórych kwiatów, a ztąd gromadami najczęściej siada na kwiatkach wiciokrzewu, gdzie o jego wielkości powziąć można wiadomość.

d. Jaja znosi zapłodniona samica pojedynczo na igłach drzew gatunków już wyżej namienionych.

5. Szerszeń sosnowiec (Tentredo pini).

a. Gąsienice wylęgają się od początku Czerwca, siedzą w towarzystwie kłębami, najczęściej na szeszorocznych pędach sosnowych bocznych i górnych drzew młodych, a czasem starszych, zwykle na takich, które są po nad drogami, polami i w miejscach więcej światła mających. Żarłoczność ich jest dość wielka, ogryzają igły do żeberek, lecz całego drzewa przez nie zniszczonego, niezdaryło się widzieć. W młodości trzymają się silnie gałęzi, później słabną i za strząśnieniem opadają; na zimna i stoty są czułe; z powodu niejednoczesnego lęgu widzieć ich można całe lato aż do Października, każda jednak gąsienica po dwóch miesiącach przemienia się na poczwarkę.

b. Poczwarki w stanie tego przeobrażenia są ukryte pod mchem w ziemi przy pniach, a bardzo wiele w korze samych pni dolnych do dwóch stóp wysokości, gdzie zostają do kwietnia i Maja.

c. Szerszenie czyli osy wylatują z poczwarek od kwietnia do Czerwca, i żyją bardzo krótko; brzęczą latają gromadami w dzień; siadają na drzewach wysoko, a czasem na młodych gęstych zagajnikach; po upłodnieniu umierają.

d. Jaja składają szerszenie po kilka lub pojedynczo na igłach ostatnich górnych i bocznych pędów sosnowych.

6. Chrząszcz sosnowiec (hylesinus piniperda Fabr.) i w towarzystwie z nim często grasujący bućwik szary (hylesinus ater Fabri.) nad któremi leśni autorowie niewiele dotąd postrzeżeń robili i podali, napadają na drzewa sosnowe średniowieczne po nad polami, drogami i miejscami otwartymi; świdrują w ostatnich pędach bocznych gałęzi z boku dziurkę, i toczą czyli wygryzają rdzeń aż po sam koniec pędu, poczem tenże opada. Bytność ich zdradzają leżące pod drzewami, a wewnątrz przedziurawione końce gałązek. Lubo po takim uszkodzeniu drzewo nieobumiera, jednakże doznaje osłabienia, a nadewszystko pozbawione jest wydania na obciętych gałązkach kwiatu i obrodu nasion.

Oprócz tego na przestrzeniach zniszczonych przez owady motylowe, w skutku osłabienia i usychania drzew, zjawia się zwykle

7. Chrząszcz kornik drukarz (Dermestes typographus), który świdrując dziurki w korze, składa tu swie jaja, a z tych wylęgnięte larwy (gąsieniczki) toczą latein drzewo, i w następnym przeobrażeniu zamieniają się w jesieni na poczwarki; w tym stanie zimują pod korą, z nich zaś na końcu Maja i w Czerwcu wylatują znowu chrząszcze. Bytność kornika zdradzają dziurki w korze drzew usztych i na pniach po ściętych drzewach, oraz trociny, jako skutek jego pracy niszczącej do reszty drzewo usztye.

II. Środki wytępienia owadów.

Za powyższą skazówką sposobu życia, peryodów upłodniania, lęgu i przeobrażenia się owadów, oraz miejsc ich pobytu w każdej porze roku, przy zadaniu sobie cokolwiek tylko pracy, z łatwością szukać i wynajdywać można; środki zaś do ich zmniejszania i wytępienia są wprawdzie ro-

znalite, przez wielu autorów leśnych zagranicznych zalecane, lecz niestety nie wszystkie z nich w praktyce dadzą się wykonać, a to z powodu, że na znacznych przestrzeniach znakomite pociągnęłyby za sobą koszty; te więc, które nastroczą łatwość i pewniejszy skutek, podają się tu osobno dla każdego gatunku do zachowania i wykonania:

1. Prządka sosnowiec zrzadza wprawdzie największe zniszczenie w lasach, lecz też najliczniejsze środki do jej wytępienia używane, bo w każdej porze roku i w każdym swoim przeobrażeniu może być prześladowana. Do wytępienia gąsienic z dobrym skutkiem używane są: cięcie duków, kopanie rowów i zakładanie mrowisk; a może się także do tego przyczynić napędzanie owiec; zalecane zaś otrząsanie i zbieranie, dałoby się może zaledwie dopełnić w ogródku, ale nie w lesie już mocno i na znacznej przestrzeni tym owadem zarażonej; dla tego:

a. Jak tylko przestrzeń jaka wysłędzona zostanie, a której gąsienice zwykle w towarzystwie grasują, należy ją natychmiast na oko oddzielić duktem od reszty lasu zdrowego. Dukt powinien być cięty najmniej na sześć jeden szerokości; wszelkie drzewa z niego należy spuszczać tak, aby na przestrzeni zarażonej spadały. Powierzchnia duktu powinna być zupełnie oczyszczona z pni, korzeni, gałęzi, wrzosu, mchu i wszelkich innych roślin, aż do czystej ziemi; w górnym zaś zwarciu gałęzie koron trzeba również poobcinać, aby przerwa w górze podobna między niemi była jak u dołu, i niedozwalała gąsienicom po własnej przędzy spuszczać się do części lasu zdrowego. W ten sposób wycięty i oczyszczony dukt czyni ważną przysługę, bo ułatwia kopanie rowów (o których niżej), i trzyma żarłoczne gąsienice w uwięzi.

b. Po wycięciu i oczyszczeniu duktu, zaraz, a nawet jednocześnie przystąpić do kopania rowów. Rowy robią się zewnątrz i wewnątrz. Zewnętrzne kopać należy na brzegach duktu już oczyszczonego, również na około jak sam dukt, a mianowicie: jeden od strony lasu zarażonego, a drugi od strony lasu zdrowego. Rowy te winny być głębokie najniżej cali 12. i tyleż w dole i w górze szerokie, a ściany ich boczne i dolne gładkie, i z wszelkich gałęzi i korzonków oczyszczone; przy robieniu obydwóch rowów wyrzucać należy ziemię na stronę lasu zdrowego, aby niejako uformować wał, i utrudnić przeżalenie w razie przepętnienia owadem; nadto, na dnie rowów w całej ich długości, kopać jeszcze w odległości jednego pręta dołki kwadratowe, szerokości rowu i tyleż głębokie, które w razie przepętnienia rowów gąsienicami, służą niejako za pułapki. Wewnętrzne podobnejże głębokości i szerokości kopać należy w różnym kierunku w środku lasu zarażonego, podobnie je oczyszczać i dołki pułapkowe robić. Rowy te kładą tamę wędrówce gąsienic do innych części lasu, i podczas tej wielkiej mnóstwo, a czasem prawie wszystkie w nie łapią się, gdzie z łatwością do szczytu wytępione być mogą; przestrzegać tylko należy usilnie (bo się to zdarzyć może), aby gąsienice tych rowów w niektórych miejscach nieprzepętniły, i tym sposobem po własnym niejako moście do lasu zdrowego niedostały się; również, aby przez rowy szczególnie wewnątrz, ani przechodzono, ani przejeżdżano, a tym bardziej bytło przepędzano, przez to bowiem łatwo mogą być zasypane, czego usilnie niedopuszczać; wręście, przy samym niszczeniu gąsienic w rowach, chronić się ile możności ich uszkodzenia, bo mogą nadal jeszcze być użyteczne.

c. Napędzanie do lasu owiec w tej porze, kiedy gąsienice pod mchem spoczywają, jest także zalecane; lecz jakkolwiek to skutecznym być się zdaje, jednakże bezwarunkowo doradzać tego nie można, wiedząc jaką odrazę z przyrodzenia prawie wszystkie zwierzęta przeciwko temu gatunkowi owadu czują; dla tego powinni by pierwój owczarze zbadać i uznać, czyli pobyt w takim miejscu owiec niebędzie dla nich szkodliwym, i nieprzyniesie właścicielowi w ich upadku większych strat, aniżeli ze zniszczenia lasu; w razie zaś uznania nieszkodliwości, środek ten z łatwością wykonany być może.

d. Wręście, do wytępienia gąsienic przyczynia się także i pracowita mrówka leśna (formica rufa). Niewiele wprawdzie na nią w części zupełnie zarażonej rachować można; lecz tam gdzie się ten gatunek owadu zaczyna zjawiać, ważną czyni przysługę w niszczeniu pojedynczych gąsienic; dla tego w całym lesie zawsze mrowiska utrzymywać należy, a niszczenia ich jak najusilniej pod karą policyjną zakazać.

Radzą jeszcze leśnicy niemieccy napadniętą przestrzeń przepuścić ogniem szybkim dolnym (Lauffeuer) a to w celu, jak utrzymują, zupełnego wyniszczenia owadu; środek ten jednak uważać można niebezpieczniejszym dla lasu, aniżeli sam owad; raz że potrzeba bardzo wielką ostrożność zachować, aby ogień do reszty lasu nie dostał się, i szkody niezrządził, czego przy złej urządzonej policyi leśnej, i lekceważeniu lasu przez włóścian trudno uniknąć; powtóre pomijając nawet tę troskliwość, doświadczenie uczy, że ogryzione przez gąsienice z igieł drzewa, częstokroć na nowo zie-

lonością okrywają się; jest to wprawdzie po takim osłabieniu sił produkcyjnych istotnym wysileniem, i z czasem drzewa takie obumierają, lecz dzieje się to z wolna, a gospodarz leśny ma czas do uprzątnięcia go w miarę usychania, bez utraty jego wartości; przeciwnie zaś przepuszczenie ogniem znacznej przestrzeni drzew osłabionych, zniszczyłoby je od razu zupełnie, nagromadziłaby się wielka masa drzewa uschłego do pozbycia, która już dla samej potrzeby prędkiego jej uprzątnięcia, wartości jego zniżała, a pozostawiona dłużej na pniu, spowodowałaby niezawodnie inny rodzaj owadu szkodliwego (kornika drukarza). — Dla tego środek ten użyty być może tylko na małej kilkumorgowej przestrzeni przez owad zniszczonej, z której i drzewo bez trudności uprzątnąć się dało, i owad zupełnie wyniszczonyby został.

Na wytępienie poczwarek niema innego środka, jak zbieranie ich z miejsc oprzędów, ręką od zjadliwości włosy osłonięną. Zbieranie to w miejscach, gdzie ręką dosięgnąć można, jak na młodych drzewkach, na korze dolnego pnia i roślinach niskich, z łatwością da się uskutecznić; lecz ponieważ gąsienica bardzo często na koronach drzew starych średnio-wiecznych i młodszych tak wysoko opręda się, że jej ręką dostać niemożna, w takim razie niepozostaje, jak czy-to w miejscu przez nią już zniszczonem, lub w lesie jeszcze nietkniętym, każde takie drzewo spuścić, aby wszystkie poczwarki koniecznie zebrać i zniszczyć. Chwila ta jest jedna z najważniejszych do wytępienia, i dla tego z drzew uszkodzonych i zarażonych potrzeba nawet ponieść ofiarę i wyciąć je bez najmniejszej straty czasu, pominąć jak wiele na wytępieniu obecnie całego pokolenia tego owadu zależy, a z niedopełnienia tego, jakie szkody przez stokrotne jego w kilku tygodniach pomnożenie się wyiknąć mogą.

Motyle zaraz po ich zjawieniu się powinny być zabijane; co uskutecznić można najlepiej w ten czas, gdy spoczywają na pninach, a to bardzo rano, lub jeżeli się zdarzą, w dzień wietrzny, chłodny i mrok. Użyci do tego robotnicy, powinni być zaopatrzeni w tyki na 6.—8. łokci długie, lecz niebardzo grube, na których jednym końcu osadzone być ma żelazo płaskie trzyciałowe w kształcie trójkąta; żelazem tym motyle wysoko spoczywające mogą być zabijane, a kora na której by jaja były, odłupywana. Dla łatwiejszego spełnienia tego zamiaru, należy przywabić w jeden obrany punkt motyle, za pomocą ogni rozniecanych w nocy, i jasno utrzymywanych, do których się motyle zlatywać zwykły. Jaja zbierać, i zaraz na miejscu niszczyć należy. Zbieranie dopełnia się przez obfajnywanie gałęzi suchych lub z igłami na których jaja są przylepione; na pninach zaś przez odłupywanie kory razem z niemi. Użyte do tej roboty być mogą nie tylko ludzie dojrzały, ale i dzieci, a obojętne które się do śledzenia jaja raz wprawi, nie tak łatwo opuści którą z gałęzi zagnieżdżonych; dla pewniejszego jednak skutku, należy miejsce takie parę razy na nowo przejrzeć, a co się za pierwszą razą ominąć może, to za drugą baczością nieujdzie. Zdarza się, lubo bardzo rzadko, że motyl jaja osadza nieco wyżej do 12. i 15. stóp na pninach i gałązkach; na ten więc wypadek robotnicy powinni mieć z sobą choć jedną drabinkę dla wstąpienia po nie, lub tak zwaną kluczkę, dla naginania i przyciągania gałęzi, i zdjęcia swęj zdobyczy. Zebrane w ten sposób jaja wrzucić należy dla zniszczenia w ogień, na ten cel najlepiej na drodze rozniecony.

2. Prządka inniszka najczęściej i prawie zawsze wspólnie z prządką sosnowcem zjawia się i razem przebywa; środki więc do wytępienia poczwarek, motyli i gąsienic wykształconych, powinny być też same, jak wyżej wskazano, przedsiębrane, i jednocześnie wykonywane; lecz oprócz tego potrzeba bardzo pilnie śledzić i uważać na klucie się gąsienic z jaj, bo te w pierwszej chwili swego życia siedzą kupkami w oprzędzie własnym, co zwykle ma miejsce od półowy Kwietnia do końca Maja, i przez Wrzesień i Październik, i w ten czas z łatwością zbierane, i niszczone być mogą. Jaja z powodu swęj drobności trudne są do wynajdywania, gdyby jednak podczas szukania jaj prządki sosnowca dostrzeżone zostały, zbierać i niszczyć je należy.

3. Sówka sosnowiec. Zbieranie jaj jako pojedynczo na igłach składanych, i niszczenie motyli, które górą i w gąszczach latają, jest prawie niepodobnym, i dla tego wykonane być niemożne; ale za to wytępienie gąsienic, które szczególnie podczas dni słotnych, chłodnych i wietrznych słabo na drzewach trzymają się, i zrucane bywają, a które ptastwo i trzoda chlewna z chciwością polerają, z wszelką usilnością przedsiębrać należy; również i poczwarki tak w chwili ich kształcenia się, jako i w ten czas, kiedy pod mchem w ziemi naokoło pni drzew są ukryte, przez ludzi kazać wyszukiwać, i napędzaniem trzody chlewnęj niszczyć.

4. Zmierzchnica żałobnik. Zbieranie i niszczenie jaj ulega jak sówki sosnowca trudnościom, i dla tego jest niepodobnym. Gąsienice jedynie przez otrząsanie z drzew niszczone być mogą. Poczwarki ukryte pod mchem około pni wytępić usilnym napędzaniem trzody chlewnęj, która je chci-

wie wyszukuje i pożera, i zbierać za pomocą ludzi. Motyle w czasie gromadzenia się onych na wciokrzewiu śledzić, zabijać i wytępić należy.

5. Szerszenia sosnowca albo choiniara wytępienie oss i jaj, ulega podobnymże jak sówki sosnowca trudnościom, i dla tego z dobrym skutkiem wykonać się nieda. Gąsienice szczególniej w pierwszój ich młodości niszczyć z pomocą ludzi przez obłamywanie gałązek bocznych, na których kupkami siedzą; a że i drób domowy bardzo je lubi, można więc i tego środka, o ile się da, użyć. Poczwarki czyli kokony lubią świnię; te więc, które są pod mchem około pni drzew ukryte, napędzaniem trzody chlewnój tępić należy; te zaś, które leżą w rozpadlinach kory dolnego pnia, z pomocą ludzi wyszukiwać, zbierać i niszczyć.

6. Chrzaszcz sosnowiec i butwik szary. Niewiele dotąd leśnicy zagraniczni postrzeżeń nad niemi czynili; ostateczny przeto środek do ich wytępienia przyjąć należy, to jest: drzewa, na których się objawia i świdrują, z ostrożnością bez wielkiego ich wstrząsania spuścić, gałęzie poobcinać, i zaraz na miejscu ogniem zniszczyć, a drzewo samo z lasu wywieść.

7. Kornik drukarz wytępiany być może jedynie przez usunięcie drzew uschłych, usychających i wszelkich w stanie chorowitym będących, które mu za żer i schronienie służą, dla tego potrzeba wszelkie podobne drzewa jak najprędzej z lasu uprząć i wywozić, a gałęzie i korę z nich palić. Pnie zaś po ścięciu drzewie w którychby ślady jego widzieć się dały, albo zupełnie karczować i z korą jak wyżej postąpić, lub też z kory obnażyć i ogniem ją razem z owadem zniszczyć; w Maju szczególniej pod czas wyłotu chrzaszca tego kornika, potrzeba z uprzęciem reszty drzewa suchego pospieszyć, a natomiast kilka drzew zdrowych spuścić, które potem gdy w nich korniki jaja złożą, bezwzględnie z lasu wywieść należy.

Oprócz tego w ogólności ochraniać, i jak najściślej spokojność zachowywać dla ptastwa tych rodzajów, które się owadami żywią, jako to: sowy, dzierzby, kukutki, dzięcioły, kowaliki, krasiki, wilgi, krętogłowy, pełzacz, dudki, zięby, poświerki, wszystkie gatunki drozdów, szpaki, kozodoje, jaskółki, sikory, pokrzewki, pliszki i muchołówki.

Te środki niszczenia i wytępienia owadów lasom szkodliwych, które jeżeli ściśle i starannie wykonywane będą, uwieńczą usiłowania pomyślnym skutkiem, a lasy ochronią od klęsk jakich dotąd doznają.

III. Postępowanie z drzewem przez owady uszkodzonym.

Gdzie lasy znacznego doznały uszkodzenia od owadów, ważną jest bardzo rzeczą wiedzieć, czyli i które drzewa z uszkodzonych wyciąć, a które w nadziei zachowania ich przy życiu, na pniu zostawić należy? w tym celu następującej trzymać się należy wskazówek:

Wszelkie drzewa przez korników uszkodzone, ulegają niezawodnemu uschnięciu, nieokazało się bowiem nigdy, aby kiedy odżyły; dla tego uprząć je jak najprędzej przed zupełnym obumarciem, aby na jakiej takiej jeszcze ich użyteczności niestracić. — Drzewa przez owady motylowe uszkodzone, jak doświadczenie uczy, niezawsze obumierają, i często na nowo igłami okrywają się; zależy to od pory roku w której napad owadów nastąpił, od gruntu na jakim las rośnie, od wieku drzewa uszkodzonego, wreszcie od stanu powietrza po nastąpieniu zniszczenia.

a. Jeżeli napad owadów i zniszczenie lasów ma miejsce przed puszczaniem nowych pędów, to jest w Maju, natenczas drzewa takie bez nadziei odnowienia się obumierają; napad zaś późniejszy pod jesień, chociażby drzewa zupełnie z igieł obnażone były, nie tyle jest szkodliwym, bo drzewa zwykle po nim mniej więcej odżywają się.

b. Grunt leśny i chudy mniej daje nadziei do odżywienia się uszkodzonego drzewa, jak grunt dobry, dla roślin pożywny.

c. Drzewa stare przez owady z igieł obnażone, zwykle na zawsze obumierają; żerdziowe zaś, a tém bardziej młodsze prędzej odżywają się. — i wreszcie

d. Jeżeli po napadzie owadów nastana susza, drzewa uszkodzone prędzej obumierają; przeciwnie powietrze wilgotne daje im posiłek, i częstokroć przy życiu utrzymuje.

Te są okoliczności, na które gospodarz leśny po każdym napadzie i grasowaniu owadów, zawsze uwagę swą zwracać powinien, a gdy poweźmie już pewne przekonanie, że zniszczone przez owady na wiosnę drzewa, do jesieni nieodżywiły się, winien wszystkie takie obumarłe do wycięcia bezwzględnie władzy swój przedstawić, a skoro zyska zezwolenie, i masa drzewa do zbicia będzie znaczna, należy mu wstrzymać wszelkie inne cięcia w miejscach planem gospodarczym przepisane, dopóty, dopóki całej masy drzewa uszkodzonego niepozbędzie; z pomiędzy zaś takich drzew wycinać należy naprzód starsze użytkowe, ażeby przed zupełnym ich uschnięciem na użyteczności i wartości

niestracić; młodsze i drobne, oraz opałowe, mogą być uprzęte w miarę konkurencji do kupna, jednak starać się ile można jak najprędzej takowe pozbywać. Rozumie się wszakże samo z siebie, że wszelkie drzewa przy życiu pozostałe, jak najtroskliwiej od cięcia ochraniać być winny; przy wycinaniu gałęzie i korę zaraz na kupki zgrabić i palić, a po zupełnym uprzęciu drzew uschłych, jeżeli na pieńki znajdują się konkurenci, takowe wykarczować, przestrzeń całą na nowo zorać, i ożylić, o ile z drzew przy życiu pozostałych dostatecznego obsiewu spodziewać się niemożna, z ręki zasiać, i ściśle zagaić. Małe przestrzenie zupełnie bez nadziei odżywienia się zniszczone, na których niewielka masa drzewa znajduje się, za otrzymaniem zezwolenia wyciąć od razu, zorać i zasiać. Na takich zaś przestrzeniach, gdzie drzewa przez owad zniszczone pierwiastkowo, całkowicie lub w części odżyły, a potem skutkiem doznanego osłabienia z wolną wymierają, należy w miarę ich usychania (niedozwalając zupełnego uschnięcia) wycinać, a miejsca po nich gołe przez poruszenie ziemi do przyjęcia nasion z drzew obok stojących przegotowywać i zagajać; o ile jednak przez takie usychanie masy drzewnej do pozbycia przybędzie, o tyle cięcia winnych miejscach wstrzymać.

W ogólności jest przytém wszystkim do zachowania:

1. Ażeby drzewo już uschłe jak najprędzej, chociażby letnią porą z lasu wywiezione zostało, dla niezwabiania korników.

2. Ażeby dla niestracenia użyteczności i wartości drzewa, oraz dla niedawania przytułku kornikom, wszelkie drzewa chorowite i usychające, nieczekając zupełnego ich uschnięcia, wcześniej, o ile okoliczności miejscowe dozwolą, z lasu uprzęte i wywożone były; ponieważ zaś skutkiem tego może się wielka od razu masa drzewa do wycięcia namnożyć, którąby pozbytą być nie mogła, a nawet cenę jego z takiego napływu produktu zmniejszyła; dla uniknięcia więc tego, należy najprzód wszelkie inne planem gospodarczym wskazane cięcia, w wykonaniu wstrzymać; powtóre z drzew usychających wycinać przedinnemite, których stan zepsucia jest gorszy i prędkiego uprzęcia wymaga.

3. Ażeby drzewo wszelkie suche i chorowite, nieinaczaj z lasu było wywożone, jak po obcięciu wszelkich gałęzi i oskrobaniu z kory, które zaraz w lesie palone być winny. — wreszcie

4. Ażeby uprawa miejsc gołych po wycięciu drzewie zepsutem bezwzględnie przedsiębrana była. O tém wszystkim winni Urzędnicy leśni wcześniej władzy swojej donieść, i stosownie wnioski przedsiębiorąc, przy ściśłym i dokładnym ich wykonywaniu, można być pewnym, że chociażby lasy klęską owadów dotknięte zostały, ślady jej w krótko znikną. — Dla łatwiejszego wykonywania wskazanych powyżej przepisów, podaje się tu jeszcze:

IV. Rys krótki działań w każdej porze roku w celu śledzenia i niszczenia owadów przedsiębrać się winnych

w Styczniu. Śledzić pod mchem i ściółką gąsienice, prądkie sosnowca i mniszki, napędzać owce w celu ich tratowania; mchu i ściółki niedozwalać zbierać i wywozić, aby owadu winne części lasu nieprzenieść; podobnie zgrabić i palić go nie należy, bo korzenie drzew w tej porze od mrowów bardzo cierpieć mogą. Trzodę chlewną napędzać dla tępienia poczwarek sówki sosnowca, zmierzchnicy żałobnika i szerszenia sosnowca; drzewa uschłe wycinać i wywozić.

w Lutym. Śledzić i tępić ciągle gąsienice i poczwarki jak w miesiącu poprzednim; nadto uważać, śledzić i tępić gąsienice jesienne prądkie mniszki, kupkami w przędzysiedzące. Miejsca do zasiewu przeznaczone z końcem miesiąca zacząć orać. Drzewo suche uprzętać. Tam gdzie władza leśna wyższa zarządzi, przepędzać miejsca zarażone ogniem dołnym w czasie dni mglistych.

w Marcu. Najbardziej zwracać uwagę i śledzić gąsienice prądkie sosnowca, i miejsce ich pobytu przerywać rowami ochronnymi. Poczwarki zmierzchnicy żałobnika i szerszenia jak w miesiącach poprzednich tępić. Gdzie będzie zezwolenie wyższe, można w dni mgliste przepuszczać ogień dołny. Drzewo psujące się uprzętać.

w Kwietniu. Na pomiot gąsienic prądkie sosnowca i mniszki pilnie uważać i śledzić gdzie żerują, i naokoło tych miejsc zaraz z wszelką usilnością dukty przecinać, rowy kopać, mrowiska zakładać i pomazać. Dla tratowania gąsienic zrzucanych w czasie zimna, słoty i burzy owce napędzać, poczwarki jak poprzednio tępić, drzewo uschłe i zleżałe prędko z lasu wywozić; wszelkie ptastwo żywiące się owadami ochraniać.

w Maju. Kończyć bez straty czasu rowy, dołki pułapkowe i zupełne ich wyczyszczenie; tępić gąsienice w rowach z wszelką usilnością, podobnie gąsienice prądkie mniszki i sówki sosnowca;

resztę drzew suchych i chorowitych koniecznie uprzętnąć; na składanie jajek kornikowi drukarzo-
wi i sosnowce ścigać kilka drzew zdrowych, a po złożeniu w nich jaj, zaraz wywieść.

w Czerwcu. Poczwarki prządki sosnowca w oprzędach i prządki mniszki zbierać i niszczyć;
gąsienice mniszki w rowach, a sówki sosnowca gdy dla przeobrażenia się z drzew złażą, napędza-
niem trzody chlewniej wytępić; gąsienice żałobnika otrząsać, a szerszenia sosnowca ułamywaniem
osiadłych przez nie gałązek niszczyć; korniki wytępić w ten sam sposób jak miesiąca poprzednie-
go. Jeżeliby się jakie drzewo obumarłe jeszcze okazało, wyciąć go i z kory oskrobać, a gałęzie i
korę z ostrożnością i w porze mglistej spalić.

w Lipcu. Zbierać jeszcze i niszczyć poczwarki prządki sosnowca i mniszki, oraz sówki so-
snowca; śledzić wylot motyli prządki sosnowca i mniszki, zakładać dla ich zwabienia ognie i za-
bijać, a w krótko potem śledzić, zbierać i niszczyć ich jaja. Gdyby jaka przestrzeń na nowo na-
padnięta była gąsienicami, oddzielić ją zaraz duktem i opasać rowami, a w nich gąsienice tępić;
motyla zmierzchnicy żałobnika śledzić i zabijać; gąsienice szerszenia sosnowca ciągle niszczyć;
korniki wytępić.

w Sierpniu. Cały miesiąc z największą usilnością śledzić jaja prządki sosnowca i mniszki,
zbierać je i niszczyć; motyle tych gatunków z początkiem tego miesiąca jeszcze szukać i zabijać,
również i zmierzchnicy żałobnika; gąsienice szerszenia starannie wytępić; korniki ciągle niszczyć.

w Wrześniu. Gąsienice sówki i szerszenia za nastaniem przymrozków łatwiej otrząsać i ni-
szczyć można, a gdy zaczną się przeobrażać w poczwarki, napędzać trzodę chlewną do ich wytępia-
nia, co i na zmierzchnicę żałobnika zarazem będzie skuteczne; gąsienice prządki sosnowca wszel-
kimi sposobami wytępić; prządki mniszki jaja i poczwarki zbierać i niszczyć; gąsienice zaś młode
teraz kupkami w przędzy siedzące, śledzić i tępić; środki niszczenia kornika ciągle przedsiębrać i
wykonywać.

w Październiku. Gąsienice młode prządki mniszki w oprzędzie szukać i niszczyć. W końcu
miesiąca gąsienice prządki sosnowca pod mchem napędzaniem owiec tratować, a na drzewach cią-
gle zabijać, kopania rowów zaprzestać. Zniszczone części lasów, w którychby owad licznie był za-
gnieżdżony, skoro władza zezwoli, przepędzić podczas dni mglistych ogniem dolnym, z zachowa-
niem jak największej ostrożności. Drzewo, które od zniszczenia owadów uratowane być niemo-
gło, a kornikowi teraz za schronienie zimowe służy, wycinać i wywozić, i odtąd ciągle aż do zupeł-
nego uprzętnienia drzewa podobnego, tak postępować. Dla wytępienia poczwarek sówki sosnowca,
zmierzchnicy żałobnika i szerszenia sosnowca, napędzać trzodę chlewną, i całą zimę to kontynu-
ować; oprócz tego poczwarki tych owadów, o ile siły dozwolą, kazać ludziom szukać, zbierać i ni-
szczyć.

w Listopadzie. W pierwszej połowie tego miesiąca wykonywać też same działania jak w Paź-
dzierniku; w drugiej zaś połowie tak jak w Styczniu przepisano — wrześnie:

w Grudniu. Uskutecznić podobnież takie same roboty jak pod miesiącem Styczniem do wy-
konania wskazano. w Warszawie 1838. roku.

Suwałki, dnia 5. Maja (24. Kwietnia) 1839. r. Nr. 2824. 824.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Do

wszystkich Urzędów gmin wiejskich i miejskich.

Poleca Urzędowi gmin wiejskich i miejskich, aby ściśle śledztwo funduszów Józefa Roznawskie-
go i Antoniego Zabłockiego byłych właścicieli dóbr Umieniwo Zelaski, w Gubernii Płockiej położo-
nych, oraz śledztwo sukcesorów i ich funduszów w gminach swych odbyli, i o skutku Kommissarzy-
wi właściwego Obwodu rapporta w dniach 8. złożyli.

Suwałki, dnia 10. Maja (28. Kwietnia) 1839. roku. Nr. 16,714. 9,818.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

DODATEK

do Dziennika Urzędowego Gubernii Augustowskiej, Nr. 22.

SUWAŁKI, dnia 1. Czerwca (20. Maja) 1839. roku.

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie upoważnienia Kommissyji Rządowej Spraw
Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z dnia 13. (1) Kwietnia r. b. Nr. 2,105. w sali
posiedzeń Rządu Gubernialnego na dniu 5. Czerwca (24. Maja) r. b. w Suwałkach o godzinie 12. z po-
łudnia, odbędzie się licytacja in minus przez przyjęcie opieczętowanych deklaracyj na entrepryzę
reparacyi w trakcie Kowieńskim, w przestrzeni od miasta Rajgroda do miasta Kalwaryi, jako to:

- a. Reparacyi mostów i kanałów z dostawą materiałów i robotami, anszlagiem wyrachowano zt. 53052. gr. 27.
- b. Reparacyi robot drogowych wedle anszlaga na zt. 11202.
- c. Wykopanie rowów w ogóle zt. 5000.

w ogóle na zt. 69254. gr. 27.

wyrażniej złotych sześćdziesiąt dziewięć tysięcy, dwieście pięćdziesiąt cztery, groszy dwadzieścia
siedm, i od tej summy in minus licytacya rozpoczyna się. Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej
entrepryzy, w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, przed godziną 12. w południe, złoży opieczę-
towaną deklaracyę, z dołączeniem świadectwa kassowego na zreponowane wadium w ilości zt. 6926.
wyrażniej złotych polskich sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia sześć. Anszlag i warunki każdego
dnia w godzinach biurowych czytać można w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego. De-
klaracye zaś pisane być mają podług następującej formy:

Wzór do deklaracyi.

W skutku ogłoszenia z dnia 17. (5) Maja r. b. Nr. 29333 podaje niniejszą deklaracyę, iż obowią-
zuje się entrepryzę reparacyi na trakcie Kowieńskim, w oddziale Suwałskim, w przestrzeni od mia-
sta Rajgroda do miasta Kalwaryi, za sumnę zt. N. wyrażniej złotych polskich N. poddając się wszel-
kim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym. Świadectwo Kassy N. na zło-
żone wadium zt. 6926. wynoszące, dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam od-
biorę, lub odesłanie na mój koszt do N. pocztą upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pi-
sałem w N. dnia — miesiąca — roku 1839. Podpis imię i nazwisko.

Suwałki, dnia 17. (5) Maja 1839. roku. Nr. 20,393. 5,384.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że na wydzierżawienie pertynencyj miejskich na lata 1847
miast Obwodu Kalwaryjskiego, odbędzie się licytacye głośne in plus jak następuje:

- a. Na dniu 24. (12) Czerwca r. b. 1839. 1. Dochodu polankowego miasta Ludwinowa, poczynaj-
jąc od rocznej dzierżawy zt. 22. gr. 15. przed Burmistrzem tegoż miasta. 2. Dochod z pasternego
od rocznej dzierżawy zt. 72. 3. Dochod wjezdny zt. 132. z miasta Lubowa, przed Burmistrzem
tegoż miasta.
- b. Na dzień 25. (13) Czerwca r. b. 4. Dochodu z miar i wag od rocznej dzierżawy zt. 18. gr. 15.
miasta Simna, przed Burmistrzem tegoż miasta.
- c. Na dniu 26. (14) Czerwca r. b. 5. Dochodu z placu żółtego piasku, od rocznej dzierżawy zt.
25. 6. Dochodu z połowania od rocznej summy zt. 22. gr. 15. 7. Dochodu z wjezdny, targowe-
go i postanownego od rocznej summy zt. 367. miasta Wierzbołowa, przed Burmistrzem tegoż miasta.
8. Dochodu z miar i wag od summy dzierżawnej zt. 93. 9. Dochodu z ogrodów miejskich od sum-
my zt. 96. 10. Kamiennego wynoszącego dochodu corocznie po 48 $\frac{1}{2}$ sążni, miasta Wytkowyszek,
przed Burmistrzem tegoż miasta. — Każdy przeto mający zamiar którąkolwiek z tych pertynencyj za-
dzierżawić, obowiązany jest w terminach wyżej oznaczonych w biurze respective Burmistrza stawiać

się, opatrzony wadium wgotowiznie 1/2 części dotychczasowej summy rocznej dzierżawy wyrówny-
wając, które to wadium po otrzymaniu rezultatu licytacji stosownie do postąpionej summy dzierżawnej,
winno być dopełnione. Warunki przedlicytacyjne w wyżej wymienionych biórach Burmistrzów prze-
czytać można. Suwałki, dnia 17. (5) Maja 1839. roku. Nr. 20,432. 5,382.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ WOJSKOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

1) Paweł Kwiatkowski, lat około 23. mający, który bez legitymacji ujęty, i z tego względu pod
dozorem policyjnym w mieście Płocku zostający, z pod takowego zbiegł; i Franciszek Lipski, spiso-
wy, z wsi Poników Wielka, w Obwodzie Pułtuskim, z téjże zbiegł — W skutek przeto odezwy Rzą-
du Gubernialnego Płockiego, poleca się Wójtom gmin i Burmistrzom, aby takowych ścisłe zarządzi-
li śledztwo, a w razie ujęcia do właściwego Kommissarza Obwodu na dalszy transport do władzy re-
kwirującej odstawili. Suwałki, dnia 17. (5) Maja 1839. roku. Nr. 18861. 5,193.

2) Nikita Haspewnów, mający lat 25. twarzy okrągłej, włosów blond, oczu szarych, nosa pro-
porcyonalnego, żołnierz 6. muszkaterskiej rot, Ekaterynburgskiego piechotnego pułku, dnia 10.
Kwietnia b. r. popełnił dezercyę; Rząd Gubernialny przeto w skutku odezwy Dowódcy tegoż pułku
d. 15. Kwietnia b. r. Nr. 1536. poleca Wójtom gmin i Burmistrzom miast, aby w gminach administracji
im powierzonych tegoż zbiega najściślejsze śledztwo zarządzili, a po ujęciu celem dalszego z nim po-
stąpienia, do Kommissarza właściwego Obwodu odesłali.

Suwałki, dnia 10. Maja (28. Kwietnia) 1839. roku. Nr. 17,495. 4,570

3) Wedle doniesienia raportem Kommissarza Obwodu Maryampolskiego d. 20 (8) Kwietnia b.
r. Nr. 2,613. Józef Audejajtis, mający lat 21. wzrostu arszynów 2. werszków 4. twarzy okrągłej, oczu
niebieskich, nosa małego, włosów ciemnych, czoła niskiego, z wsi Korkliniszek, gminy Autonowo;
Antoni Ploplis, mający lat 23. wzrostu arszynów 2. werszków 7. twarzy okrągłej, oczu niebieskich,
nosa ściągłego, włosów ciemnych, ze wsi Szaudyńie, téjże gminy, oba spisowi, w celu uniknienia
zaciągu do wojska z miejsc swych zamieszkań zbiegli w niewiadome miejsce — Rząd Gubernialny
przeto poleca Wójtom gmin i Burmistrzom miast, aby w obrębie swych gmin tychże ukrywających się
spisowych najściślejsze śledztwo zarządzili, a po ujęciu do Kommissarza właściwego Obwodu dla dal-
szego z nimi postąpienia odesłali.

Suwałki, dnia 10 Maja (28. Kwietnia) 1839. roku. Nr. 17,015. 4,733.

4) Wedle doniesienia raportem Kommissarza Obwodu Maryampolskiego daty 30 (18) z. m. i. r. b.
Nr. 3,125. spisowy Kazimierz Urbajtys, wzrostu arszyn 2. werszków 7. i 1/2 twarzy ściągłej, oczu nie-
bieskich, nosa małego, włosów blond, czoła niskiego, unikając zaciągu do wojska zbiegł z gminy
Gietgudzyszek w niewiadome miejsce; Rząd Gubernialny przeto poleca Wójtom gmin i Burmistrzom
miast, aby w gminach administracji im powierzonych tegoż Urbajtysa najściślejsze śledztwo zarządzili,
a po ujęciu do Kommissarza właściwego Obwodu dla dalszego z nim postąpienia odesłali.

Suwałki, dnia 14. (2) Maja 1839. roku. Nr. 19,186. 5,276.

5) Zostający pod dozorem Urzędu Muncypalnego Warszawy b. Burmistrz miasta Kocka, w Gu-
bernii Podlaskiej, Ludwik Sułkowski, o znaczny defekt summ skarbowych obwiniony, z Rządu Gu-
bernialnego Mazowieckiego w zeszłym miesiącu zbiedz potrafił; Rząd Gubernialny przeto w skutek
Reskryptu Kommissyji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z d.
25. Kwietnia r. b. Nr. 5,789. poleca Urzędowi administracyjno - policyjnym, ażeby go śledziły, a w ra-
zie ujęcia pod ścisłą strażą do Kommissarza właściwego Obwodu dostawiły.

Suwałki, dnia 10. Maja (28. Kwietnia) 1839. roku. Nr. 2,750. 346.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Podaje niniejszém do wiadomości, iż w dniu 13. (1) Czerwca r. b. odbędzie się w biurze Komis-
sarza Obwodu Łomżyńskiego licytacja in minus na entrepryzę dokończenia stodoły, oraz owczarni
w Przytułach, poczynając od summy złt. 13,251. gr. 29. — warunki pod jakimi entrepryza ta utrzy-
mującemu się przy licytacji oddana będzie, w terminie licytacyjnym ogłoszone zostaną; główne zaś

tu się zamieszczają: 1. Że każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć wadium na pewność
dotrzymania entrepryzy summie złp. 3,313. wyrównywające. 2. Że entrepryza ta pod takiemi wa-
runkami powierzona zostanie, jakie obejmował ostatni kontrakt, d. 26. (14) Maja r. z. z Panem Sie-
pietowskim zawarty, a odmianą §. 5. gdyż entreprerowi bonifikacya należna gotowizną wypłaconą
będzie. 3. Że termin do ukończenia tych budowli do dnia 1. Października r. b. ostatecznie się oznu-
cza. Każdy więc chcąc mający do wzięcia téj entrepryzy, winien się zgłosić w terminie i miejscu do
tego oznaczonym.

Suwałki, dnia 18. (6) Maja 1839. roku. Nr. 19,438. 11,695.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Gdy na czwartym terminie licytacyjnym obwieszczeniem daty 26. (14) Kwietnia r. b. Nr. 1,434 na
dzień 15. (3) Maja r. b. ogłoszonym, folwarki rządowe tém obwieszczeniem objęte, na lata 1837 za-
dzierżawione nie zostały, na wydzierżawienie takowych dóbr na lata 1837 piąty termin licytacyjny z
mniejszeniem o 1/2 część summy dotąd za podstawę za praetium fisci branę, na dzień 29. (17) Maja r.
b. oznaczył; o cém zawiadamiając interessowane osoby, nadmienia, że pod temiż samemi warunka-
mi ogólnemi poprzednio w pismach publicznych ogłoszonymi, w dniu powyższym odbywać się będzie
w biurze Rządu Gubernialnego publiczna głośna licytacja na wydzierżawienie dóbr, a mianowicie:

I. Folwarku separatnego Sidorowka, w Ekonomii huków, Obwodzie Augustowskim położone-
go, czyniącego rocznej intraty brutto złp. 4073 gr. 26
a po potrąceniu na podatki i ciężary złp. 400 gr. 11

od której strącając pozostaje złp. 3673 gr. 15
na budowie, mosty, drogowaskazy, losowe wypadki i Wójta gminy 25. od sta procent złp. 918 gr. 12

pozostaje złp. 2755 gr. 3
dodawszy zaś do tego czynsze włościańskie w ilości złp. 523 gr. 23
czyli po potrąceniu na niedobor i rendanturę w kwocie złp. 52 gr. 11

pozostaje złp. 471 gr. 12
zatem summa wynosi złp. 3226 gr. 15
do której dodawszy I. od sta za małe połowanie, czyli złp. 32 gr. 8

summa wynosi złp. 3258 gr. 23
od której potrącając obecnie 1/2 część z powodu niezgłaszania się na poprzednich czte-
rech terminach licytacyjnych konkurentów, w ilości złp. 1086 gr. 7

zatem summa od której się licytacja rozpoczynać będzie, wynosi złp. 2172 gr. 16
2. Naczelnęj dzierżawy Ekonomii Suraż, z folwarkiem tegoż nazwiska, w Obwodzie Łomżyń-
skim położonej, czyniącej dotąd rocznego dochodu brutto złp. 2429 gr. 18
od téj potrąciwszy podatki i ciężary wykazem intraty objęte, w ogóle złp. 326 gr. 19

pozostaje złp. 2102 gr. 29
od téj potrącając jeszcze 25. od sta na budowie, mosty, losowe wypadki i Wójta gminy złp. 431 gr. 14
pozostaje złp. 1671 gr. 15

do téj dodawszy czynsze włościańskie wynoszące złp. 2162 gr. 2.
po potrąceniu na rendanturę i niedobory 10. od sta procent złp. 216 gr. 6.

czyli dodając czynsze netto złp. 1945 gr. 26
zatem ogólna intrata netto czyli złp. 3617 gr. 11
do której dodawszy I. od sta za połowanie małe złp. 36 gr. 5

summa czyni złp. 3653 gr. 16
a po potrąceniu obecnie 1/2 części z powodu niezgłaszania się konkurentów na czte-
rech terminach licytacyjnych, wynoszącej złp. 1217 gr. 25

zatem summa od której się licytacja rozpoczynać będzie, wynosi złp. 2435 gr. 11

3. Dochodu propinacyjnego przy kanale Augustowskim, przy osadzie Tartak, w Leśnictwie Ba-linka, Obwodzie Augustowskim położonego, dotąd czyniącego rocznej intraty brutto złp. 701 a obecnie po potrąceniu $\frac{1}{3}$ części wynoszącej złp. 233 gr. 20

rozpocznie się więc plusicytacja od summy złp. 467 gr. 10

4. Folwarku Metelicy, w Ekonomii Rudawka, Obwodzie Kalwaryjskim położonego, czyniącego dotąd intraty brutto złp. 2283 gr. 5 a po potrąceniu podatków i ciężarów w ilości złp. 229 gr. 15

pozostałoby złp. 2053 gr. 20

od tej potrąciwszy 25. od sta procentów na budowie, mosty, losowe wypadki i Wójta gminy złp. 363 gr. 13

intrata dzierżawna netto złp. 1690 gr. 7

do tej dodawszy czynsze włościańskie wynoszące złp. 225 gr. 16.

po potrąceniu 10. od sta na rendanturę i niedobory w ilości złp. 22 gr. 16.

czyli dodając czynsze netto złp. 203.

zatem ogólna intrata netto złp. 1893 gr. 7

do której dodawszy 1. od sta za małe polowanie złp. 18 gr. 28

summa wynosi złp. 1912 gr. 5

od której potrąciwszy $\frac{1}{3}$ część złp. 304 gr. 27

summa od której rozpocznie się plusicytacja głośna czyni złp. 1607 gr. 8

5. Folwarku Kaletnika, w Ekonomii Wigry, Obwodzie Augustowskim położonego, na ryzyko dotychczasowego dzierżawcy, pod warunkami dotychczasowego kontraktu na lata pro 1844 zawartego, czyniącego rocznej intraty złp. 4,345. którego rozpocznie się plusicytacja głośna od summy powyższej złp. 4,345. wynoszącej.

Folwarków Giełczyn i Konarzyce, w Ekonomii Łomża, Obwodzie Łomżyńskim położonych, na ryzyko W. Rowickiego, dotychczasowego dzierżawcy, pod warunkami w kontrakcie pro 1844 z tymże zawartym, zamieszczonemi, a mianowicie:

6. Folwarku Giełczyn: Gdy dotychczasowa summa kontraktowa wynosiła złp. 5278 gr. 20. do czego dodawszy plusy przez WW. Pieńkowskiego, Rakuzę i Horaczkę na dwóch licytacjach postąpiony złp. 71 gr. 10

zatem summa od której się licytacja zaczynać będzie, wynosi złp. 5350.

7. Folwarku Konarzyce: Dotychczasowa summa kontraktowa wynosiła złp. 5220 gr. 5 do tej zaś dodawszy plusy przez WW. Pieńkowskiego, Rakuzę i Horaczkę w ilości złp. 69 gr. 25

przeto summa od której się głośna licytacja rozpoczynać będzie, wynosi złp. 5290.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia powyższych folwarków i realności rządowych, w terminie w górze oznaczonym w biórze Rządu Gubernialnego stawić się zechce, gdzie o warunkach pod jabłami licytacja odbywać się będzie, i szczegółach intrat stanowiących, należycie zostanie poinformowany. Nadto zawiadamia Rząd Gubernialny chcących wsiąść wymienione realności w dzierżawę, że w razie niedojścia do skutku licytacji, mogą z Rządem Gubernialnym traktować w wolnej ręce, i w skutek mogącego zawrzeć się układu, zaraz od pierwszego Czerwca r. b. do possessyi wprowadzenie zostaną.

Suwałki, dnia 17. (5) Maja 1839. roku. Nr. 20,656. 12,566.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Komisya Rządowa Przychodów i Skarbu z powodu otrzymanej wiadomości, że jeden z Urzędów Celno-Kontrolowych pasu granicznego mając sobie dostawionych trzech Starozakonnych, którzy drugą linię przebydź usiłowali, odmówił stosownego dostawiającym pokwitowania, raportem z dnia 23. (11) Kwietnia r. b. Nr. 30,840. zaleciła Rządowi Gubernialnemu wydanie rozporządzenia, ażeby w podobnych wypadkach jak tylko żydzi za usiłowanie przebycia linii pasu granicznego, do processów dostawiani będą, o dostawienie ich straż natychmiast kwitowaną była, bez względu czy

wstrzymanie właściwe lub niewłaściwe nastąpiło, zostawując stanowcze w tej mierze wyrzeczenie władzy wyższej, której processa takie bezzwłocznie do decyzji mają być przedstawione; zastosowanie się więc do tego rozporządzenia Rząd Gubernialny wszystkim Urzędom Celno-Kontrolowym jak najmocniej zaleca.

Suwałki, dnia 15. (3) Maja 1839. roku. Nr. 2,870. 2,079.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionego żądania o wystawienie i wydanie duplicatów w miejsce skradzionych następujących listów zastawnych, mianowicie: Lit. C. Nr. 3,692. 3,867. 3,888. 13,813. 15,237. 63,747. 64,482. 70,380. 70,559. 71,338. 71,986. 87,801. 90,310. 90,625. 91,423. 92,676. 93,128. 104,058. 104,258. 105,106. 105,922. 107,666. 108,249. 108,913. 109,049. 109,222. 110,124. 113,328. 115,279. 115,337. 116,692. 117,271. 121,633. 121,636. 121,641. 122,207. 149,428. 163,728. 164,342. 164,849. 165,124. 168,445. 168,447. 169,193. 169,740. 173,595. 173,600. 173,604. 173,606. 173,609. 173,613. 176,867. 176,869. 178,552. 183,745. każdy respective na złt. 1000. z kuponami od włącznie drugiego półrocza 1838 r. Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, w wykonaniu artykułu 124. prawa z dnia 13. (1) Czerwca 1825. r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych, i tych, którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcji Głównej w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne z kuponami umorzzone, i za niemające żadnej wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty wydane będą.

w Warszawie, dnia 10. Listopada (29. Października) 1838. r. Nr. 12,150.

Członek Rady Stanu, Prezes J. MORAWSKI.

Pisarz Dyrekcji Głównej J. Drewnowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 86. i 87. prawa o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim uchwalonego, z powodu zaległości procentów Towarzystwu należnych, odbywać się będzie w biórze Dyrekcji Szczegółowej od godziny 10. z rana plusicytacja na trzyletnie wdzierżawienie w terminach i pod warunkami poniżej wymienionemi dóbr następujących: a. Kirana Ostrow, w Obwodzie Kalwaryjskim — b. Wiłkobołe, w tymże Obwodzie — c. Komornice, w Obwodzie Sejneńskim — d. Lejpuny, w Obwodzie Sejneńskim — e. Szławanty, w Obwodzie tymże — f. Skłody Przysusy, w Obwodzie Łomżyńskim położone. Termina do licytacji oznaczają się dla pierwszych trzech dóbr na dzień 17. (5) Czerwca r. b. dla następnych trzech 18. (5) t. m. r. b. Warunki dzierżawy są następujące:

1. Utrzymujący się przy dzierżawie dóbr, obowiązany jest natychmiast lub najdalej w dniach trzech po odbytej licytacji zaległe podatki skarbowe i inne ciężary gruntowe, w myśl art. 41. i 44. prawa o hipotekach z roku 1818. przywilej mające; tudzież zaległości Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego narosłe z upłynionych rat, procentów, kar; kosztów eksekucyjnych, administracyjnych, niemniej oddania dóbr w possessyę, razem summe: ad a. złt: 3054 gr. 5. ad b. złt: 1151 gr. 6. ad c. złt: 576 gr. 1. ad d. złt: 7522 gr. 24. ad e. złt: 748 gr. 19. ad f. złt: 1147 gr. 23. czyniące, w Kassie Dyrekcji Szczegółowej za jej kwitem złożyć:

2. Dzierżawca obowiązany jest przez ciąg trzechletniej dzierżawy poczynającej się od dnia 24. Czerwca 1839. r. a kończącej się z tymże dniem 1842. r. bieżące podatki skarbowe i ciężary gruntowe w myśl art. 41. i 44. prawa o hipotekach z roku 1818. uprzywilejowane, które przy licytacji oznajmione będą, i wszelkie inne jakieby Rząd pod jakimkolwiek tytułem nałożył, regularnie uiszczać, i w końcu dzierżawy kwity z opłaconych właścicielowi przy oddaniu dóbr złożyć.

3. Obowiązany jest dzierżawca przez ciąg swój dzierżawy opłacać należność Towarzystwu Kredytowemu w ratach półrocznych od 1. do 13. Czerwca, i od 1. do 13. Grudnia każdego roku, płacąc na jedną ratę z dóbr: ad a. złt: 2703 gr. 6. ad b. złt: 886 gr. 18. ad c. złt: 396 gr. 24. ad d. złt: 5053. ad e. złt: 446 gr. 12. ad f. złt: 378 gr. 6. przez ciąg więc trzyletni opłaci takich rat sześć, z których ostatnia przypadnie w Grudniu 1841.

4. Obowiązki Wojta gminy i wszelkie z tego tytułu wynikające skutki, należąc będą do dzierżawcy.

5. Dzierżawca zrzeka się pretensyj wszelkich z czasu dzierżawy za jakiegobądź nakłady gruntowe, zaległości, niedobory, lub z jakiegokolwiek tytułu pochodzących, przyjmując na ryzyko wszelkie straty z gradobicia, ognia przypadkowego lub piorunowego, nieurodzaju, przechodu wojsk, rek wizycyi i klęsk wojennych, oraz przewidzianych lub nieprzewidzianych wypadków, uszczuplenie lub stratę zupełną dochodów za sobą pociągający.

6. Dzierżawca obejmuje dobra w takim stanie, w jakim się przy oddaniu w possessyą znajdować będą, i w takimże stanie oddać jest obowiązany po ukończeniu trzyletniej dzierżawy; a zatem wszelkie reparacye potrzebne do utrzymania dóbr w tym stanie jak się przy oddaniu w possessyą znajdowały, należą do dzierżawcy, i jego kosztem dopełnione być winny. Jeżeliby zaś dzierżawca przez złe gospodarowanie lub zaniedbanie koniecznych reparacyj przyczynił właścicielowi szkody, władze Towarzystwa w myśl § 126. instrukcyi z dnia 14. Marca 1826. r. po ustanowieniu ilości tychże, odeszłą rzecz do właściwego Sądu.

7. Dzierżawca przez ciąg swój dzierżawy obowiązany jest postępować z włościanami w dobrach zamieszkałemi, tak, iżby ci nie mieli powodu zanoszenia na niego skarg, a tém mniej wyprowadzenia się z dóbr, pod odpowiedzialnością za szkody z przeciwnego postępowania wynikające; w szczególności niemoże od włościan wymagać danin, robocizny i powinności nad te, które zwykle albo na mocy inwentarzy, umowy lub ze zwyczaju miejscowego dla dziedzica uiszczali; niemoże żądać od włościan odrobienia pansz zyzny lub innej jakiej powinności za obrębem dóbr lub w czasie nie tym jak zwyczajem odrabiana była; niemoże dzierżawca przypadających mu od włościan powinności zostawiać z tygodnia na drugi tydzień, lub z jednego czasu na drugi, lecz owszem takowe powinności w oznaczonym terminie uiszczane być winny, gdyż inaczej za upadłe uważane będą, wyjąwszy tylko gdyby opóźnienie ze strony włościan nastąpiło.

8. Na zasadzie powyższych warunków licytacja rozpoczynać się będzie od summy: *a* do dóbr ad *a*. zlt. 10,812 gr. 24. ad *b*. zlt. 3,654. gr. 12. ad *c*. zlt. 1,587. gr. 6. ad *d*. zlt. 20,212. ad *e*. zlt. 1,785. gr. 18. ad *f*. zlt. 1,612. to zaś co by licytujący przyjmując takie warunki więcej nad powyższą summę postąpił, obowiązany jest płać z góry w ratach półrocznych właścicielowi dóbr, lub do Banku składać, i kwity Dyrekcji Szczegółowej przesyłać.

9. Dzierżawca obowiązany jest zadość czynić wszelkim warunkom powyżej zamieszczonym pod egzekucyą administracyjną, której się poddaje, a zarazem zrzeka się wszelkich kroków sądowych, które mu pod żadnym względem w pomoc przyjść nie będą mogły, owszem co do wszelkich stosunków ex re dzierżawy, poddaje się wyłącznie decyzjom Władz Towarzystwa. Utrzymanie dozoru swóim kosztem bez żadnej bonifikacyi nad lasem należy do dzierżawcy, lecz temuz dzierżawcy służy prawo brania drzewa z tychże lasów stosownie do zasad gospodarstwa leśnego na opał i do gorzelnii, lecz tylko w ilości do przerobienia gruntowych produktów, potrzebnej na wódkę.

10. Każdy chęć mający licytować dobra wydzierżawiających się, złożyć powinien wadium w gotowiznie: ad *a*. zlt. 5,400. ad *b*. zlt. 1,800. ad *c*. zlt. 800. ad *d*. zlt. 10,000. ad *e*. zlt. 900. ad *f*. zlt. 800. jako wyrównywające zaległościom podatków skarbowych i Towarzystwa, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie. — Ostrzega się właścicieli, wierzycieli lub osoby interessowane, iż jeżeliby się czuli pokrzywdzonymi przez wystawienie dóbr na wydzierżawienie, i zamierzali w myśl art. 9. prawa o Towarzystwie Kredytowem zanieść skargi do Władz Towarzystwa, iżby takowe skargi podawali: *a*. W razie zaskarżenia uchibionych formalności, poprzedzających wydzierżawienie wcześniej przed terminem do licytacji oznaczonym. *b*. W razie zaskarżenia samej licytacji, natychmiast do protokołu licytacyjnego, późniejsze albowiem podanie ich, szczególnie po wydaniu kopii protokołu licytacji dzierżawy, wcale co do ich zasadności rozbieganemi nie będą, jako spóźnione, i bez żadnego skutku pozostać.

Suwałki, dnia 1. Kwietnia (20 Marca) 1839. roku.

Nr 824.

Prezes J. KOMAR.

Zo Pisarza Baranowski.

Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.

1) Podając do publicznej wiadomości, iż w roku 1837. letnią porą, w mieście Suwałkach z przetrądu od Szypliszek w bliskości pierwszego domu, na drodze schosse znaleziono złp 72. wzywa przeto niewiadomego właściciela, aby w przeciągu jednego miesiąca licząc od daty ogłoszenia, przed Sądem

naszym stanął, i po udowodnieniu prawa swajego do pozostałej w składzie kwoty złp. 39 gr. 8 takową odebrał, inaczéj ta na rzecz Skarbu Królestwa, jako niemająca właściciela, wniesioną zostanie. Kalwarya, dnia 13. (1) Kwietnia 1839 roku. Nr. 3,840.

3) Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe, oraz prywatne osoby, aby Judela Bubelskiego, lat 45. mającego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu szarych, nosa średniego, włosów na głowie ciemnych, na brodzie rzyżych, ostatnio w Kalwaryi zamieszkałego, jako o kradzież obwinionego, a przed władzą sądową ukrywającego się, śledzić, a po wysłedzeniu Sądowi naszemu dostawić postarały się.

Kalwarya, dnia 7. Maja (25. Kwietnia) 1839. roku.

Nr. 4,715.

Sędzia Prezydujący J. Szulc

Dąbrowski.

Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Siedleckiego.

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem i porządkiem czuwać obowiązane, aby Pawła Grodzińskiego vel Grzędzińskiego, o zbrodnią wielołożństwa, morderstwa i obrazy religii poszlakowanego, od roku 1831. do 1831. w mieście Suwałkach, później w Gubernii Podlaskiej około wsi Wojcieszkowa, a w końcu według notorycznych wiadomości w Gubernii Sandomierskiej około Radomia przebywającego, decyzją Sądu naszego z dnia 19. (7) Grudnia r. z. 1838. art. 195. i 196. K. K. do inkwizycyi porządkowej z aresztu z okuciem w średnie kajdany kwalifikowanego, najściślej śledzić, a w razie ujęcia do najbliższego Sądu pod mocną strażą z zabezpieczeniem od ucieczki dostawić chciały. Rysopis jego jest następujący: ma lat około 45. twarzy ściągłej ospowatej, oczu niebieskich, nosa ściągłego, włosów w półowie siwych, miewa na sobie surdut ciemno-zielony, pantalony szaraczkowe, furażerkę granatową.

Łuków, dnia 12. Kwietnia (31. Marca) 1839. roku.

Nr. 2,632.

Sędzia Prezydujący Jan Grodziecki.

Dąbrowski.

OBWIESZCZENIE.

Sąd Policyi Prostej Powiatu Kalwaryjskiego.

1) Podaje do wiadomości, że w dniu 10. Maja (28. Kwietnia) r. b. w gruntach wsi Gulbiniszek, gminie Ludwinowskiej, na trakcie głównym pod mostkiem, znalezione zostały włoski dziecięca płci męskiej, podług podobieństwa wyznania Mojżeszowego; dziecko to mieć mogło cztery do ośmiu tygodni życia — wzywa przeto osoby o pochodzeniu pomienionego dziecka wiadomość posiadające, aby takową Sądowi naszemu udzielić raczyły.

Kalwarya, dnia 11. Maja (29. Kwietnia) 1839. roku.

Nr. 751.

2) Wzywa wszelkie władze tak cywilne, jako i wojskowe, aby Józefa Kisielewskiego v. Nowiaha, o kradzież obwinionego, w transporcie we wsi Rutce zbiegłego, jak najściślej śledziły, i ujętego pod ściałą strażą do Sądu tutejszego dostawić raczyły. Opis fizjognomii jego jest następujący: wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, nosa proporcjonalnego, włosów jasno-blond, ma lat około 40.

Kalwarya, dnia 11. Maja (29. Kwietnia) 1839. r.

Nr. 743.

Jabłonowski, Podsedek.

Jurawicz, Protok.

OBWIESZCZENIE.

Kommissarz Obwodu Sejneńskiego

do WW. Wójtów Gmin i Burmistrzów Miast.

Wzywam WW. Wójtów gmin i Burmistrzów miast, aby ogłosili natychmiast, iż w dniu 6. Czerwca (25. Maja) r. b. odbywać się będzie głośna licytacja na trzyletnie od ostatniego Czerwca r. b. wydzierżawienie murowanego domu zajezdnego i szynkowego z oficyną, w mieście Sejnach przy rynku Kościelnym położonego, na rzecz Kasy miejskiej za dług znaczny zajętego, do własności sukcesorów Abrama Mauerbergiera należącego. Dotychczasowa dzierżawa z powodu excepcyi mieszkania dla Mauerbergierów już zmarłych, i reparacyi już dokonanej, czyniła tylko złp. 300. a teraz zacznie się od złp. 800. Kto więc życzy wydzierżawić te budowle propinacyjne, sechce się zgłosić na termin do bióra mego z gotowizną półrocznej racie wyrównywającą, i wadium złp. 200. Z ogłoszenia niniejszego, czekam rapportów do własnych rak moich na dzień 1. Czerwca (19. Maja) r. b.

Sejny, dnia 22. (10) Maja 1839. roku.

Nr. 5921.

Polkowski.

J. Górski.

OBWIESZCZENIE.

Komisarz Obwodu Augustowskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Reskryptu Rządu Gubernialnego daty 11. Kwietnia (30. Maja) r. b. Nr. 2974 opartego na rozporządzeniu Komisaryi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego daty 22. (10) Marca r. b. Nr. 2355. odbywać się będzie nad dniem 15. (1) Czerwca r. b. w biurze mojem sekretna minus licytacja na oparkowanie cmentarza w mieście Szeszupie. Summa nakową entreprizę podług anaslagu wynosi złp. 1917. Nadmieniam przytém, iż będący w chęci przystąpienia do takowej licytacji, winien być zaopatrzony w vadium 1/4 części summy anaslagiem objętej wyrównywajace. Warunki i anaslagi w każdym czasie żądajacemu w mém biurze okazane być mogą.

Augustów, dnia 24. (12) Maja 1839 roku. Nr. 6083.

Graliński, Ad.

J Nowodworaki, Z. S.

OBWIESZCZENIE.

Burmistrz miasta Władysławowa, w Obwodzie Maryampolskim, Gubernii Augustowskiej, Królestwie Polskiem,

Do

wszystkich Urzędników Gmin miejskich i wiejskich, oraz obywateli i mieszkańców Królestwa Polskiego.

Gdy JPani Henryetta Ducka, primo voto z pierwszego małżeństwa Hoffanowa, obywatelka, w mieście tutejszém Władysławowie prawnie zamieszkała, niegdys s. p. Jana Hoffana farbierza łona, w skutku podanej na dniu 24. (12) Kwietnia r. b. do urzędu mego prośby o przedstawienie ją do pasportu emigracyjnego; z familią m. zamiar na stałe zamieszkanie przesiedlić się do miasta Szyrwintysek, w Powiecie Piłkalskim, Regencyi Gumbińskiej, Królestwie Pruskim położonego, dla objęcia tamże sukcesyi po śmierci jej ojca na nią spadłej. Gdy zaś być może, że tak Urzędu gminne, Skarb publiczny, a bardziej obywatele i mieszkańcy inni, czy do niej samiej lub familii mieć mogą jakowe pretensye; stosownie więc do obowiązujących urzędów, niniejszém zawiadamiając wszelkie władze, obywateli i mieszkańców Królestwa, wezwać ich mam honor, iżby z pretensyami swemi śpiesznie czy do rzeczonoj P. Henryetty Duckiej, powtórnie zaślubionej małżonki, lub do urzędu podpisanego Burmistrza, w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia zgłaszali się, gdyż w razie przeciwnym, po upłynieniu tego terminu, pretensye ich zostać muszą bez skutku unieważnione.

w Władysławowie, dnia 17. (5) Maja 1839. roku.

Nr. 539.

D. Woltanowski.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Gubernii Augustowskiej Wydziału I.

Podaje do publicznej wiadomości, iż dobra Kurowo z wsią zarobną Pszczółczyn, w gminie Kowalewsczyna, Powiecie Tykocińskim, Obwodzie Łomżyńskim, Gubernii Augustowskiej, nad rzeką spławną Narwią, o pięć wiorst od traktu chaussée; o półtory mili od miasta Tykocina i Sokołowa położone, w dniu 23. (11) Czerwca roku bieżącego przez publiczną licytację na lat trzy od 24. Czerwca bieżącego roku, wydzierżawione zostaną w mieście Tykocinie przed Regentem Henrykiem Domańskim za cenę rocznej dzierżawy złotych: pols: 7000. w monecie srebrnej brzożącej, pod warunkami, które w Kancellaryi wspomnionego Regenta przejrzane być mogą.

w Łomży, dnia 13. (1) Maja 1839. roku.

(podpisano) Ignacy Godynski.

DODATEK DRUGI

do Dziennika Urzędowego Gubernii Augustowskiej, Nr. 99.

Suwalki, dnia 1. Czerwca (20. Maja) 1839. roku.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Gdy na pierwszym terminie licytacyjnym obwieszczeniem daty 27. (15) Kwietnia r. b. Nr. 1111 na dzień 28. (16) Maja r. b. oznaczonym, użytki i realności skarbowe w mieście Władysławowie znajdujące się, wieczyste dla braku konkurentów wydzierżawione piezostały; zatem Rząd Gubernialny postanowiwszy takowe użytki i realności poosobno wydzierżawić, mianowicie osobno przewozy na rzekach Szyrwincie i Szeszupie, osobno grunta pod miastem, a osobno place z prawem propinowania w mieście sytuowane, niemniej osobno dwa inłyny wietrzne pod miastem Władysławowem znajdujące się — termin licytacyjny na ich wieczyste od 1. Czerwca r. b. wydzierżawienie na dzień 26. (14) Czerwca r. b. pod temiż samemi warunkami oznaczył, a mianowicie:

1. a. Na wieczyste wydzierżawienie przewozu na rzece Szeszupie do Szyrwint, za opłatą roczną ofiary złp. 21. kanonu złp. 329. b. Takież przewozu na rzece Szyrwinta za opłatą roczną ofiary złp. 44. gr. 20. kanonu złp. 700. gr. 3. 2. Gruntu pod miastem Władysławowem sytuowanego, za opłatą roczną ofiary złp. 48. gr. 20. kanonu złp. 763. gr. 3. i wkupnego na raz jeden złp. 3052. gr. 12. 3. Placów pod Nr. 280. 286. i 287. z prawem propinowania na placach, za opłatą roczną ofiary złp. 27. gr. 21. kanonu złp. 554. gr. 9. wkupnego na raz jeden złp. 2217. gr. 6. 4. Na wieczyste wydzierżawienie dwóch wiatraków za opłatą roczną ofiary złp. 110. kanonu złp. 1727. gr. 4. oraz wkupnego na raz jeden opłacić się winnego, złp. 6908. gr. 16. Licytacja głośna rozpocznie się, to jest: 1. Na wieczyste wydzierżawienie przewozów od summy ofiary i kanonu wyrażonych, bez wkupna. 2. Na wieczyste wydzierżawienie gruntów pod miastem Władysławowem sytuowanych, od wkupna złp. 3052. gr. 12. 3. Na wieczyste wydzierżawienie placów pod Nr. 280. 286. i 287. z prawem propinowania, od summy wkupna złp. 2217. gr. 6. 4. Na wieczyste wydzierżawienie dwóch inłynów wietrznych od wkupna złp. 6908. gr. 16.

Każdy więc mający chęć wieczystego zadzierżawienia powyższych użytków i realności, zapasprzywszy się w vadium połowie summy wkupnego do licytacji za podstawę wziętej wyrównywajace, w powyższym terminie i miejscu stawić się zechee, gdzie gdy się stanie pluslicytantem, zaraz do złożonego vadium doliczy gotowizną summę do wyrównania summie wkupnego na licytacji postąpionego, a pluslicytant przewozów na vadium złp. 514. gr. 17. złożyć będzie obowiązany; co skoro dopełnią, zaraz kontrakt wieczysto-dzierżawne z niemi zawarte, i wyższej władzy pod zatwierdzenie przedstawione będą.

Suwalki, dnia 1. Czerwca (20. Maja) 1839. roku. Nr. 22,287. 13,501.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.

WYDZIAŁ SKARBOWY.

RZĄD GUBERNIALNY AUGUSTOWSKI.

Podaje niniejszém do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku licytacji obwieszczeniem daty 17. (5) Maja r. b. Nr. 7298 na dzień 28. (16) i 29. (17) t. m. i. r. ogłoszoném, w dniu 18. (6) Czerwca r. b. odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie niektórych dóbr rządowych i skonfiskowanych; Rząd Gubernialny z uwagi, że w poprzednich terminach nikt niezgłaszał się, ad 1. do licytacji na dzierżawę niżej wymienionych dóbr dla czynienia konkurencyi postanowił summę dzierżawną za podstawę do licytacji wziętą, o 1/4 część zmniejszyć, a mianowicie:

1. Folwarku Kaletnik, który wydzierżawia się od 1. Czerwca 1839. pro 1839 na ryzyko dzierżawcy; gdy summa na licytacji w przeszłym roku osiągnięta, wynosiła złp. 4345. potracając obecnie 1/4 część, czyli złp. 1448. gr. 10.

pozostaje summa od której się teraz licytacja rozpoczynać będzie złp. 2896. gr. 20. 2. Dóbr skonfiskowanych Rogieniec wielkie, pro 1839 od 1. Lipca 1839. poczynając, wydzierżawiają się; a gdy summa za praetium fisci do licytacji poprzednio brana, wynosiła po potrąceniu po

datków i procentów na budowie i losowe wypadki	-	-	złp. 5889 gr. 29.
a obecnie zniża się o $\frac{1}{4}$ część w ilości	-	-	złp. 1963. gr. 10.

zatem licytacja rozpoczynać się będzie od summy złp. 3926. gr. 9.

3. Dochodu propinacyjnego przy kanale Augustowskim, przy osadzie Tartak, w Obwodzie Augustowskim położonego, czyniącego rocznej intraty

-	-	-	złp. 701.
a po potrąceniu już $\frac{1}{4}$ części na poprzednich terminach w ilości	-	-	złp. 233. gr. 20.

summa do licytacji wynosiła złp. 467 gr. 10.

jednakowo gdy i od téj summy do zadzierżawienia téj realności nikt się nie zgłosił, zatem zmniejsza się jeszcze o połowę, czyli złp. 233 gr. 20. od której do wydzierżawienia pro 18 $\frac{1}{2}$ od 1. Czerwca 1839. poczynając, Rząd Gubernialny przystąpi.

4. Domu murowanego, w mieście Raczkach sytuowanego, pod nazwiskiem Kafenhauz, dotychczasowie czyniącego intraty netto wyłączenie podatków, które dzierżawca bez wynagrodzenia opłacać jest obowiązany

-	-	-	złp. 150.
a zniżając o $\frac{1}{2}$ czyli o	-	-	złp. 75.

summa do licytacji wynosi złp. 75.

Dzierżawa ta zaczynać się ma od d. 1. Lipca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1845. czyli przez lat sześć nieprzerwanie po sobie idących.

5. Z powodu, iż dotychczasowy dzierżawca propinacyi w mieście Raczkach nie jest wypłatnym, zatem tę realność w dniu powyżej oznaczonym, na ryzyko jego odbędzie się licytacja od summy złp. 4,133. gr. 20. a gdy dotąd ta dzierżawa czyniła złp. 6,200. przeto zacznie się licytacja od summy o $\frac{1}{2}$ zniżonej; przeciąg zaś téj dzierżawy trwać będzie od 1. Lipca r. b. do dnia 1. Stycznia 1841. a to stosownie do kontraktu z dotychczasowym dzierżawcą pro 18 $\frac{1}{2}$ zawartego.

6. Folwarku Konarzyce, w Ekonomii Łomża położonego, który z powodu niezgłoszenia się konkurentów do licytacji, w trzecim terminie wydzierżawionym nie został, zniżeniem summy za praetium fisci wziętej o $\frac{1}{4}$ część, czyli ponieważ wynosiła złp. 5,290. obecnie licytacja w czwartym terminie rozpocznie się od summy złp. 3,526. gr. 20.

7. Folwarku Giełczyn, w téjże Ekonomii położonego, który podobnie z powodu niezgłoszenia się konkurentów do licytacji, w trzecim terminie wydzierżawionym nie został, zniżeniem summy za praetium fisci wziętej o $\frac{1}{4}$ część, czyli ponieważ wynosiła złp. 5,350. obecnie licytacja w czwartym terminie rozpocznie się od summy złp. 3,566. gr. 20.

Warunki co do téj dzierżawy są też same, jakie poprzednimi obwieszczeniami były ogłoszone, z tém jedynie zastrzeżeniem, że plusycytant czyli przyszły dzierżawca zrzeka się do Skarbu wszelkich pretensyj za późno pod 1. Czerwca r. b. wprowadzenie do possessyi dzierżawnej.

Suwałki, dnia 1. Czerwca (20. Maja) 1839. roku. Nr. 22,808. 13,774.

P. O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu M. WITANOWSKI.

Sekretarz Jeneralny Jamiołkowski.